

ŻARYN: PANDEMIA ZMIENIŁA METODY DZIAŁANIA TERRORYSTÓW

Zagrożenie terroryzmem nie zniknęło, po obostrzeniach wynikających z pandemii Covid-19 zmieniły się metody działania terrorystów - powiedział rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn.

Żaryn pytany o ostatni atak o charakterze terrorystycznym, do którego doszło we Francji, powiedział, że zabójstwo francuskiego nauczyciela powinno uświadomić nam, że zagrożenie terroryzmem nie zniknęło. "Również Polska jest częścią świata zagrożonego terroryzmem, o czym przypominają działania ABW z ostatnich miesięcy: zatrzymania między innymi ekstremistów z Polski oraz Niemiec, Polaków i cudzoziemców mających powiązania z ISIS, a także działania na rzecz wydalenia kilku obcokrajowców z Polski" - powiedział rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych. W jego ocenie choć sytuacja Polski na tle innych państw pozostaje dobra, zagrożenie terroryzmem i radykalizmem nie zniknęło i jest wyzwaniem dla służb.

Jak zauważył Żaryn, z jednej strony pandemia znacząco utrudniła przemieszczanie się ludzi po świecie, spowodowała też odwoływanie wielkich imprez czy wydarzeń, co ograniczyło możliwości działania grup terrorystycznych. "Z drugiej strony warunki pandemiczne i podejmowane w wielu krajach środki zaradcze sprzyjają radykalizacji postaw i możliwości inspirowania ludzi do działań terrorystycznych. Dlatego okres pandemii jest przez organizacje terrorystyczne wykorzystywany do działań propagandowych, a jej nasilenie widać w internecie, gdzie przeniosło się wiele aktywności naszego życia" - tłumaczył.

Czytaj też: [Koniec z obywatelstwem za pieniądze? Cypr zawiesza "złote paszporty"](#)

Również zapowiadany globalny kryzys - wzrost bezrobocia i biedy w wielu regionach świata - będzie sprzyjał radykalizacji i zostanie wykorzystywany przez organizacje terrorystyczne.

Stanisław Żaryn, rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych

Żaryn zaznaczył, że pomimo militarnej porażki na Bliskim Wschodzie Państwo Islamskie pozostaje groźne - ISIS utrzymuje zdolności inspirowania dżihadystów do prowadzenia ataków. "Szczególnie niebezpieczne są osoby przebywające w Syrii, które są silnie zradykalizowane, mają zdolności i doświadczenie walk bojowych oraz radykalizujący się islamiści w Europie" - podkreślił. "Choć obecnie

ocenia się, że ISIS nie ma potencjału do organizowania skoordynowanych uderzeń na terenie Europy, to członkowie i zwolennicy ISIS mogą stanowić zagrożenie w państwach naszego regionu świata" - ostrzegł rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych. Wyjaśnił, że służby spodziewają się, że ISIS w najbliższym czasie będzie koncentrowało się na radykalizowaniu pojedynczych bojowników. Mieliby oni przeprowadzać ataki korzystając z prostych metod, tj. przy użyciu niebezpiecznych, ale powszechnych narzędzi jak noże czy broń palna, albo taranu - jak samochód czy ciężarówka.

Żaryn podkreślił również, jak duże zagrożenie stanowią tzw. foreign fighters, którzy przybywają z rejonów walki. "Osoby te pozostają silnie zradykalizowane i mogą podejmować działania o charakterze terrorystycznym nawet po długim przebywaniu w Europie" - zaznacza.

W skali światowej działania wobec organizacji terrorystycznych komplikuje postawa niektórych państw, które często "po cichu" wspierają organizacje terrorystyczne - ocenił rzecznik. "Przykładem jest niejasna postawa Rosji wobec talibów w Afganistanie - o czym donosiły amerykańskie media. Rosja zdaje się prowadzić swoją grę: z jednej strony torpedując działania amerykańskie w tym kraju, zaś z drugiej wspierając działania terrorystów" - uważa Żaryn. Przypomniał, że w tym kraju - jak wskazywały media - aktywna była jednostka GRU, prowadząca najbardziej agresywne w ostatnich latach operacje na terenie Europy - m.in. zamach na Siergieja Skripala, czy próbę puczu w Czarnogórze. "Rosja tradycyjnie odrzuca oskarżenia, ale jej postawa wobec różnych grup prowadzących działania terrorystyczne pozostaje dwuznaczna" - zaznaczył.

Czytaj też: [Niekończąca się walka z terroryzmem w Europie](#)

Żaryn powiedział, że wyzwania terrorystyczne płynące z obecnych zjawisk są zagrożeniem, o którym musimy pamiętać, ale zapewnił, że służby specjalne odpowiedzialne za bezpieczeństwo Polski "priorytetowo traktują zwalczanie terroryzmu".

Bomba wciąż tyka

O tym, że terroryzm to wciąż aktualne zagrożenie, na początku lipca dla InfoSecurity24.pl pisał prof. Sebastian Wojciechowski. Jego zdaniem: "terroryzm czasami porównywany jest do <<starego wina serwowanego w coraz to nowych butelkach>>. Z jednej strony oznacza to, iż ma on charakter ponadczasowego zagrożenia, natomiast z drugiej podkreśla, że co jakiś czas przybiera nowe formy oraz elementy taktyki czy strategii. Terroryzm, między innymi ze względu na skalę czy charakter zagrożenia, można jednak przyrównać także do wciąż <<tykającej bomby>>".

Jak podkreślał prof. Wojciechowski, COVID-19 oraz inne rozliczne problemy występujące w poszczególnych częściach świata spowodowały, iż społeczność międzynarodowa coraz częściej zapomina o zagrożeniu terrorystycznym. "Ono jednak niestety wciąż istnieje, a w niektórych przypadkach wręcz narasta. Potwierdzają to na przykład informacje zamieszczone w najnowszym opracowaniu <<Country Reports on Terrorism 2019>> opublikowanym w czerwcu 2020 r. na zlecenie Departamentu Stanu USA" - zauważa prof. Wojciechowski. Jak dodaje, z zaprezentowanych w raporcie danych wynika, iż w 2019 r. na świecie miało miejsce 8302 incydentów terrorystycznych, czyli o 3 proc. więcej niż rok wcześniej. Statystycznie, oznacza to ponad 20 tego typu zdarzeń dziennie.